

Zbiegły biznesmen oskarża rosyjskie MSW

11 maja ścigany listem gończym przez rosyjską prokuraturę biznesmen Jewgienij Cziczwarkin oskarżył Zarząd „K”, oddział specjalny MSW FR, o próbę wymuszenia na nim pieniędzy ze sprzedaży jego firmy Jewrosiet’ i nielegalne więzienie jego współpracownika. Jednocześnie zaapelował on do prezydenta Dmitrija Miedwiediewa o interwencję. Nagłośniony w rosyjskich mediach przypadek Cziczwarkina demonstruje istniejący w Rosji problem oddziaływania struktur siłowych na funkcjonowanie biznesu w Rosji i ich udziału w redystrybucji zysków.

Jewgienij Cziczwarkin uciekł do Wielkiej Brytanii w styczniu 2009 roku, krótko przed tym, jak prokuratura postawiła mu zarzut wymuszenia i udziału w porwaniu. Biznesmen, założyciel Jewrosiet, największej w Rosji sieci sprzedaży telefonów komórkowych, twierdzi, że oskarżenia zostały spreparowane, aby zmusić go do podzielenia się pieniędzmi (400 mln USD) ze sprzedaży akcji firmy. W zamieszczonym w Internecie wystąpieniu Cziczwarkin twierdzi, że jego ciężko chory współpracownik Borys Lewin przetrzymywany jest w więzieniu jako zakładnik. Biznesmen oskarżył 13 wysoko postawionych funkcjonariuszy MSW o wszczęcie sprawy przeciwko niemu, prześladowanie jego współpracowników i nielegalne skonfiskowanie towarów innych firm na sumę wielu miliardów dolarów.

Mimo że Komitet Śledczy przy Prokuraturze obiecał zbadanie sprawy, wydaje się mało prawdopodobne, aby doszło do pełnego wyjaśnienia działań organów śledczych. W ostatnich miesiącach w Rosji zostało nagłośnionych kilka podobnych spraw, m.in. Siergieja Magnitskiego, zmarłego w więzieniu prawnika funduszu Hermitage Capital, aresztowanego w celu wywarcia nacisku na właścicieli firmy. <WojK>